

Zgubiłem pamięć, w groźnym labiryncie miast,  
co dusze swoje zaprzedały turystom,  
spragnionym wszelkiego blichtru,

złota kościołów i mroków tajemnych ruin.  
Pod moim dotykiem, chłodne mury domów,

zdradzają swoje tajemnice.  
Pod moimi stopami śpiewają dębowe podłogi,  
i stare sosny ożywają szumem wiatru,

co kołysał je do snu,

i skowyt wilka w potrzask schwytanego,

do uszu moich dochodzi.  
Z takich domów nas życie przegnało.  
W klatkach z betonu, jak ranne ptaki żyjemy,

a duszę naszą rozrywa tęsknota

do tych miejsc w których wzrastaliśmy,

nieświadomi ich piękna i uroku.  
Śmierć i miłość, obie jednakie,

śpiewają pieśni pod moim dotykiem.  
Wlekę swój żywot za sobą, wypełniając go snami.

Manuel del Kiro

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Manuel del Kiro, dodano 03.04.2020 11:07

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).